



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(1215)

116. posiedzenie
Komisji Rodziny i Polityki Społecznej
w dniu 18 listopada 2009 r.

VII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy (druk senacki nr 696, druki sejmowe nr 2223 i 2409).
2. Sprawy różne.

(Początek posiedzenia o godzinie 8 minut 31)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Mieczysław Augustyn)

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Otwieram posiedzenie Komisji Rodziny i Polityki Społecznej.

Witam państwa senatorów, witam serdecznie przybyłych gości, przedstawicieli Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej oraz kolegę posła Stanisława Szweda.

Proszę państwa, przedmiotem dzisiejszego posiedzenia komisji jest rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy z druku senackiego nr 696.

Jest to przedłożenie rządowe, dlatego poproszę przedstawicieli resortu pracy o przedstawienie głównych założeń tej zmiany ustawy.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Prawa Pracy
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Anita Gwarek:**

Dzień dobry.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Projekt zmian ustawy – Kodeks pracy, a właściwie ustawa już uchwalona przez Sejm w dniu 5 listopada, realizuje kilka celów. Podstawowym celem tej ustawy jest zrównanie standardów w zakresie uprawnień dotyczących rodzicielstwa. Chodzi o pracowników, którzy są rodzicami biologicznymi, i pracowników, którzy są rodzicami adopcyjnymi, bądź takich, którzy stanowią rodzinę zastępczą. Najważniejszy element tego zrównania dotyczy zakresu ochrony stosunku pracy, a więc zakazu wypowiedzania i rozwiązywania stosunku pracy w czasie korzystania z uprawnień związanych z rodzicielstwem w postaci urlopu na warunkach urlopu macierzyńskiego. Ten element był zgłaszany również przez rzecznika praw obywatelskich i rzecznika praw dziecka. Oczywiście nie jest to jedyna kwestia, która wymagała dostosowania i była przedmiotem tego ujednoczenia standardów w zakresie uprawnień pracowniczych, ale jest jedną z istotniejszych kwestii, które były podnoszone przez wymienione przeze mnie podmioty.

Kolejnym celem przyświecającym tej nowelizacji jest wprowadzenie pewnych uregulowań, które stały się niezbędne w związku z wejściem w życie dwóch ustaw – z grudnia i z listopada 2008 r. Ustawy te wprowadzały przede wszystkim dłuższe urlopy macierzyńskie i dłuższe urlopy na warunkach urlopu macierzyńskiego, ale także nowe uprawnienia: dodatkowy urlop macierzyński, dodatkowy urlop na warunkach urlopu macierzyńskiego, urlop ojcowski. Te trzy wymienione przeze mnie uprawnienia będą mogły być wykorzystywane od 1 stycznia 2010 r. Tak więc, aby umożliwić wła-

ściwe stosowanie tych przepisów, właściwe korzystanie z tych uprawnień, konieczna była ta nowelizacja.

Oczywiście są tutaj także zmiany, które mają charakter czysto porządkowy, doprecyzowujący.

Dotychczasowy przebieg prac należy ocenić pozytywnie, bo zarówno w czasie prac parlamentarnych, jak i wcześniej, na etapie uzgodnień międzyresortowych czy konsultacji z partnerami społecznymi, te rozwiązania zyskały poparcie. Partnerzy społeczni również nie zgłaszali uwag do tych propozycji, które były zawarte w przedłożeniu rządowym. Ustawa uchwalona przez Sejm nieznacznie różni się od pierwotnego tekstu przedłożonego przez rząd. Wprowadzone zmiany miały przede wszystkim charakter jeszcze bardziej doprecyzowujący.

Jeśli chodzi o konkretne propozycje zawarte w ustawie, to w art. 1 pkt 1 wprowadzana jest zmiana w art. 182¹ §6. Przepis ten dotyczy dodatkowego urlopu macierzyńskiego i w porównaniu z jego obecnym brzmieniem dodaje się dwa artykuły: art. 45 §3 i art. 180 §6¹–6³. To jest właśnie zmiana, która ma na celu zrównanie tych standardów uprawnień. Art. 45 §3 dotyczy sytuacji, kiedy pracownik odwołuje się do sądu pracy, występuje z roszczeniem na przykład o przywrócenie do pracy. Przepis ten stanowi, że sąd może nie uwzględnić roszczenia o przywrócenie do pracy tylko wtedy, kiedy jest to niemożliwe z powodu likwidacji pracodawcy bądź upadłości. Z kolei art. 180 §6¹–6³, o który uzupełniamy ten przepis, dotyczy sytuacji, kiedy pracownica korzystająca z urlopu wymaga opieki, to znaczy nie może sprawować osobistej opieki nad dzieckiem z powodu przebywania w szpitalu, i wówczas z takiego urlopu może skorzystać pracownik ojciec. To jest różnica w porównaniu z dzisiejszym stanem prawnym – uzupełnienie o te dwa przepisy.

Zmiana druga dotyczy art. 182³ §3. Ten przepis reguluje uprawnienie do urlopu ojcowskiego. Zmiana w porównaniu z dotychczasowym brzmieniem polega na dodaniu art. 45 §3, a więc tego samego, który dodajemy w przypadku dodatkowego urlopu macierzyńskiego. To zostało przeze mnie omówione.

Art. 183² jest konsekwencją listopadowej zmiany, która wprowadzała urlop ojcowski. Ten art. 183² gwarantuje pracownikowi, że po zakończeniu urlopu ojcowskiego zostanie on dopuszczony do pracy na dotychczasowym bądź równorzędnym, bądź innym stanowisku odpowiadającym jego kwalifikacjom.

Zmiana trzecia dotyczy art. 183, który reguluje urlop na warunkach urlopu macierzyńskiego oraz urlop dodatkowy na warunkach urlopu macierzyńskiego.

Jeśli chodzi o lit. a, to celem tej zmiany również jest ujednoczenie, zrównanie standardów w zakresie tych uprawnień. Różnica pomiędzy propozycją zawartą w uchwalonej ustawie a obecnym stanem prawnym jest taka, że dzisiaj mamy tylko art. 180 §5–7, a teraz będzie to uzupełnione o wszystkie pozostałe przepisy. Pragnę wskazać, że tu właśnie znajduje się również art. 177 gwarantujący ochronę stosunku pracy w czasie urlopu adopcyjnego, czyli zakaz wypowiedzenia i rozwiązania umowy o pracę w tym czasie, czyli będzie tak, jak jest dzisiaj w przypadku urlopu macierzyńskiego.

W lit. b mówi się o tym, że §4 otrzymuje brzmienie... §4 dotyczy dodatkowego urlopu macierzyńskiego. Jeśli chodzi o to, to dziś są tu tylko art. 180 §7 oraz art. 182¹ §2–5 i 183¹ §1, a teraz uzupełniamy ten paragraf o te pozostałe przepisy. Wśród tych przepisów, o które go uzupełniamy, jest również art. 177, który wydaje się najbardziej istotny i najbardziej oczekiwany przez społeczeństwo. Chodzi o ochronę stosunku pra-

cy w czasie dodatkowego urlopu na warunkach urlopu macierzyńskiego. Te regulacje dadzą pewność, że pracownik podlegający pod którykolwiek z tych przepisów będzie szczególnie chroniony właśnie przed wypowiedzeniem i rozwiązaniem umowy.

Zmiana czwarta dotyczy art. 183². Jest to przepis, który gwarantuje pracownikowi dopuszczenie do pracy po zakończonym urlopie macierzyńskim bądź urlopie na warunkach urlopu macierzyńskiego – tak jest dzisiaj. Uzupełniamy go o dodatkowy urlop macierzyński i dodatkowy urlop na warunkach urlopu macierzyńskiego. Jest to konsekwencja wprowadzenia tych uprawnień ustawą z grudnia 2008 r. Od razu chcę wyjaśnić, że w tym przepisie nie znalazł się urlop ojcowski. Nie oznacza to jednak, że w przypadku urlopu ojcowskiego takiej gwarancji nie ma. Została ona zamieszczona w przepisach dotyczących urlopu ojcowskiego w art. 182³ §3.

Zmiana piąta dotyczy art. 186⁷. Ten przepis przewiduje uprawnienie dla pracownika uprawnionego do urlopu wychowawczego, który nie zamierza korzystać z tego urlopu, może natomiast złożyć wniosek o obniżenie wymiaru czasu pracy. §1 to dotychczasowe brzmienie tego przepisu, nowością jest zaś §2. Chodzi tu o kwestię doprecyzowania, kwestię uregulowania terminu złożenia wniosku o obniżenie wymiaru czasu pracy. Druga kwestia dotyczy rozstrzygnięcia, co się dzieje w przypadku, kiedy taki wniosek zostanie złożony bez zachowania tego dwutygodniowego terminu. To jest regulacja analogiczna do regulacji dotyczącej składania wniosku o udzielenie urlopu wychowawczego. Ten przepis jest konieczny, po pierwsze, ze względu na ochronę stosunku pracy w tym czasie, po drugie, ze względu na to, że dzisiaj pracownik może składać taki wniosek właściwie z dnia na dzień, a pracodawca musi uwzględnić ten wniosek, i to dla pracodawcy często powoduje trudności związane z organizacją pracy. Wydaje się więc, że wprowadzenie takiego przepisu jest zasadne.

Zmiana szósta ma charakter porządkowy, tutaj nie wprowadzamy żadnych merytorycznych zmian. To jest zmiana art. 189¹. Ten przepis reguluje następującą sytuację: kiedy oboje rodzice są zatrudnieni, powinni dokonać wyboru, które z nich będzie korzystało z określonych uprawnień. Ten przepis zmierza do tego, żeby wymienić tylko te przepisy, które dotyczą przyznania określonych uprawnień. Na przykład dzisiaj w tym przepisie wymienione są art. 186¹–186⁵, które dotyczą sytuacji pracownika już znajdującego się na urlopie wychowawczym. Nie ma wśród nich przepisu, który dotyczy przyznania samego prawa do urlopu wychowawczego, a więc tego etapu, kiedy rodzice mają dokonać decyzji, które z nich będzie korzystało z takiego uprawnienia. W związku z tym wydaje się słuszne pozostawienie tylko art. 186 §1 i 2, który przyznaje prawo do urlopu wychowawczego, i na tym etapie rodzice dokonują wyboru, które z nich będzie korzystało z tego uprawnienia. W momencie, kiedy taki wybór zostanie dokonany, pozostałe przepisy, dotyczące na przykład urlopu wychowawczego, będą miały zastosowanie do tego z rodziców, który już korzysta z tego uprawnienia. Tak więc zdecydowanie jest to zmiana o charakterze porządkowym, ale konieczna, aby przepisy nie budziły wątpliwości.

W art. 2 ustawy jest mowa o tym, że ustawa wchodzi w życie po upływie czternastu dni od dnia ogłoszenia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Dziękuję bardzo.

Poproszę panią Bożenę Langner, naszego legislatora, o opinię.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Bożena Langner:**

Dziękuję bardzo.
My nie mamy żadnych zastrzeżeń. Dziękuję.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Dziękuję.
Czy pan poseł, chciałby zabrać głos?
Proszę.

Posel Stanisław Szwed:

Chciałbym dodać przynajmniej kilka zdań do tej bardzo merytorycznej wypowiedzi.
Tak jak już to zostało powiedziane, komisja nadzwyczajna do spraw kodyfikacji nie miała zastrzeżeń do nowelizacji. Ja tylko przypomnę, że ta nowelizacja wynika z tego, że w ubiegłym roku nowelizowaliśmy kodeks pracy i różne terminy wejścia w życie tych nowelizacji spowodowały, że te przepisy w nim się nie znalazły. Z tym że tutaj nie ma jakiegoś zagrożenia, ponieważ dodatkowe urlopy wchodzi w życie 1 stycznia 2010 r. Sejm nie wnosił uwag do przedłożenia rządowego. Dziękuję.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Dziękuję uprzejmie.
Rozpoczynamy dyskusję.
Czy ktoś z senatorów chciałby się wypowiedzieć?
Pan senator Rulewski.

Senator Jan Rulewski:

Ja naruszę tę środową poranną zgodę taką generalną uwagą. Wydaje mi się, że uregulowania, które tu pani dyrektor tak rzeczowo i merytorycznie przytoczyła, są zbyt daleko idące, jeśli chodzi o język i metodę. W gruncie rzeczy wiele tych ustaleń ma charakter instruktażowy. Wiadomo, że macierzyństwo podlega ochronie – to wynika z konstytucji. Jednak czy konieczne jest wypisywanie w kodeksie instrukcji, kiedy pracownik ma się zgłosić, czy ma zgłosić na piśmie, że pracodawca musi odpowiedzieć itd.? Rozumiem jeszcze sankcje z tytułu nieprzestrzegania zasady udzielania urlopu macierzyńskiego. Ale te wszystkie inne przepisy w moim przekonaniu mają charakter instrukcji. Mogłyby się znaleźć przynajmniej w rozporządzeniu albo najlepiej w układach zbiorowych, które, między nami mówiąc, nawet powinny tę formułę urlopów macierzyńskich rozszerzać. Bo mam uwagę ogólną. Jeśli macierzyństwo jest stanem od tysięcy lat uznanym przez wszystkie wspólnoty, to jest pytanie, dlaczego my musimy to regulować takimi obostrzeniami? To takie uwagi ogólne.

Mam też pytanie do pana posła Szwedy... Szweda, przepraszam bardzo za zniekształcenie nazwiska. Czy w związku z tym podczas prac komisji kodyfikacyjnej ten kodeks nie powinien ulec swoistej redukcji, uszczupleniu? Oczywiście nie w zakresie uprawnień, co do których nawet przewidywałbym jego rozszerzenie.

A teraz uwagi szczegółowe... Nie, przepraszam, jeszcze trzecia uwaga ogólna. Gdy tę sprawę omawialiśmy w zeszłym roku, to minister, bodajże Bucior, ale może się mylę, obiecał, że w tej ustawie zamieści moją – przepraszam, że się chwale – propozycję rozszerzenia tego rodzaju świadczeń na osoby samotnie wychowujące dzieci. Prawdą jest, że przygotowana wówczas przeze mnie poprawka nie była najlepsza, ponadto mogła budzić zastrzeżenia Trybunału Konstytucyjnego z powodu rozszerzenia podmiotowego, niemniej jednak taką obietnicę uzyskałem. Minęło bodajże pół roku, a tego rozwiązania wciąż nie ma. A problem jest, bo niestety, wbrew moim poglądom, zjawisko wspólnot rodzinnych, które nie mają prawnie usankcjonowanego związku, narasta. To dotyczy dzieci, które w tych wspólnotach się wychowują, i mówi się, że takich dzieci jest już milion, półtora miliona do miliona siedemuset tysięcy. Te wspólnoty, konkubinaty czy też naturalne wspólnoty, nie mogą korzystać z uprawnień do urlopu macierzyńskiego, ponieważ zgodnie z prawem są to osoby samotnie wychowujące dziecko.

I jeszcze jedna uwaga, skierowana do pani legislator. Nie jest ona związana z tymi artykułami. Mianowicie w art. 176, poprzedzającym zmieniony art. 177 – chodzi o ujęcie legislacyjne – jest napisane, że nie wolno zatrudniać kobiet przy pracach szczególnie uciążliwych lub szkodliwych dla zdrowia. Być może się mylę, ale przecież w Polsce już nie ma prac szkodliwych, a jeśli są, to naruszają prawo. W ustawach postowowych wprowadziliśmy pojęcie prac szczególnego rodzaju lub w szczególnych warunkach. Prac szkodliwych nikt nie może w Polsce wykonywać, z wyjątkiem przypadków, kiedy to prawo jest łamane. Czy zatem nie powinno się tych prac zmienić na prace szczególnego rodzaju lub w szczególnych warunkach? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Dziękuję.

Kto z przedstawicieli resortu się odniesie do tej wypowiedzi?

Bardzo proszę.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Prawa Pracy
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej**

Anita Gwarek:

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Jeśli chodzi o tę szczegółową uwagę pana senatora, to przede wszystkim chciałabym zwrócić uwagę na to, że przepisy kodeksu pracy, zgodnie z jego art. 1, określają prawa i obowiązki pracownika, a więc osoby, która jest zatrudniona na podstawie umowy o pracę, powołania, mianowania, wyboru, spółdzielczej umowy o pracę. A zatem gdy osoba samotnie wychowująca dziecko jest pracownikiem w rozumieniu kodeksu pracy, to oczywiście korzysta z wszelkich uprawnień, które są przewidziane w przepisach kodeksu pracy. Tak więc kodeks pracy nie wyłącza osób, które samotnie wychowują dziecko, natomiast reguluje uprawnienia i obowiązki określonej grupy obywateli, można tak powiedzieć, a więc pracowników.

Jeśli chodzi o te bardziej ogólne spostrzeżenia, to chciałabym zwrócić uwagę właśnie na tę ochronę stosunku pracy w czasie korzystania przez pracownika z dodatkowego urlopu macierzyńskiego czy dodatkowego urlopu na warunkach urlopu macie-

rzyńskiego i podstawowego urlopu na warunkach urlopu macierzyńskiego. Te regulacje, które proponujemy i które zostały uchwalone przez Sejm, jak również regulacje dotyczące urlopu ojcowskiego, są zgodne z dyrektywą unijną, która nie narzuca państwom członkowskim wprowadzenia takiego uregulowania. Chcę zwrócić uwagę na to, że nie we wszystkich krajach członkowskich takie uprawnienia jak na przykład urlop ojcowski występują. Dyrektywa stanowi, że jeżeli decydujemy się na wprowadzenie określonego uprawnienia, to musimy wprowadzić regulacje w przynajmniej dwóch zakresach: w zakresie gwarancji powrotu na dotychczasowe bądź równorzędne stanowisko i w zakresie ochrony stosunku pracy. Tak więc wydaje się, że również z tego powodu wprowadzanie takiej regulacji jest konieczne.

Chciałabym się jeszcze odnieść do kwestii różnego rodzaju obwarowań, na przykład do określenia terminu złożenia wniosku. Proszę państwa, musimy pamiętać o tym, że z jednej strony są przepisy, które gwarantują pracownikom określone uprawnienia, to znaczy w sytuacji, kiedy pracownik spełnia określone warunki, może skorzystać z określonego uprawnienia, a z drugiej strony jest pracodawca. Oczywiście zawsze staramy się zachować równowagę między tym, co przysługuje pracownikowi, a tym, na co na co dzień musi napotykać pracodawca. Chodzi o to, aby dać pracodawcy szansę na to, aby mógł też zareagować na wniosek pracownika. Pracodawca ma obowiązek uwzględnić taki wniosek, ale nie może być, szczególnie w dzisiejszej sytuacji na rynku pracy, zaskakiwany. Poza tym jeśli chodzi o kwestię złożenia wniosku o obniżenie wymiaru czasu pracy, to pracownik też nie jest zaskakiwany tą sytuacją, dlatego że taki pracownik czy taka pracownica korzysta z urlopu macierzyńskiego, a później z dodatkowego urlopu macierzyńskiego, a więc jest w stanie się przygotować i złożyć taki wniosek z odpowiednim wyprzedzeniem. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Pan poseł Szwed.

Poseł Stanisław Szwed:

Jeśli chodzi o te nowelizacje, które wprowadzamy, to – jak pan senator słusznie stwierdził – było ich już wiele, chyba około pięćdziesięciu za moich kadencji w Sejmie. Faktycznie, jak prowadzimy dyskusję, to cały czas się przewija sprawa nowego kodeksu pracy. Byliśmy już dosyć blisko tego w poprzedniej kadencji, bo komisja złożona z sześciu czy siedmiu profesorów prawa pracy, która została powołana jeszcze we wcześniejszych latach, przygotowała dwa takie projekty kodeksu pracy – jeden dotyczący indywidualnych stosunków pracy, drugi dotyczący zbiorowych stosunków pracy. Jednak głównym celem tamtego rządu, jak chyba każdego, było to, aby kodeks pracy był w miarę uzgodniony czy przedyskutowany z partnerami społecznymi, czyli organizacjami związkami i organizacjami pracodawców, w ramach Komisji Trójstronnej. Jak do tej pory nie udało się na tym forum wypracować tak daleko idącego konsensusu, aby te projekty złożyć w parlamencie.

Wydaje się, że tą drogą powinno się iść. Jeżeli się uda wynegocjować czy przynajmniej uzgodnić założenia tych projektów w Komisji Trójstronnej, to wtedy parlament mógłby się nad tym pochylić. To nie jest praca na jeden tydzień, ale jest to praca, którą trzeba byłoby sobie założyć na początku kadencji, żeby można było się nad tym

zastanowić i ten kodeks pracy napisać na nowo oraz wybrać formułę: albo taką, jaka była, czyli dwóch kodeksów pracy, albo taką, jaka jest w tej chwili – jednego kodeksu. Niektóre zapisy, dotyczące choćby czasu pracy, są bardzo skomplikowane i wszyscy, którzy się tym zajmują, mają z tym problemy.

Jednak w tej chwili nie ma takiego projektu, chyba że ministerstwo ma jeszcze jakieś inne informacje. Dlatego jeżeli jest potrzeba, to dostosowujemy go i dokonujemy w nim zmian na bieżąco.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Dziękuję bardzo.

Kto jeszcze chciałby zabrać głos odnośnie do tej ustawy? Myślę, że nie budzi ona większych kontrowersji...

Proszę bardzo, pan senator Rulewski.

Senator Jan Rulewski:

Rzeczywiście, Panie Przewodniczący, nie budzi. Z tym się zgadzam, ale nie mogę się zgodzić z odpowiedzią na część pytań dotyczących uprawnień pracownik lub pracowników samotnie wychowujących dzieci, którzy nie mogą ze względów naturalnych bądź innych, prawnych skorzystać z urlopu tacierzyńskiego, a mogłyby zlecić opiekę nad dzieckiem pracownikowi lub osobie bliskiej, ale dla jasności może lepiej pracownikowi, który jest na emeryturze lub na urlopie bezpłatnym. Zwracam także uwagę, że w kodeksie jest zapisane prawo pracownika do opieki nad osobą bliską, a ta bliska osoba nie musi być pracownikiem. Być może to wynika z tego, że pani wtedy nie było, to był minister Bucior i nie zostało to przekazane.

(Brak nagrania)

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Czy chcecie państwo się odnieść do tego postulatu? Jeśli nie...

Proszę bardzo.

Senator Jan Rulewski:

Chciałbym jeszcze raz podkreślić – w Polsce nie wolno pracować w warunkach szkodliwych...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Wesołość na sali)

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Proszę państwa, odchodzimy trochę od głównego tematu. Panie Senatorze, tę kwestię warto zapamiętać, mamy przecież możliwość własnej inicjatywy ustawodawczej. Jeśli są tego rodzaju stwierdzenia, niezgodne z obecnym stanem prawnym... Być może trzeba przejrzeć cały kodeks, bo niewykluczone, Panie Senatorze, że tych miejsc jest jeszcze więcej. Zachęcam do tego.

Jeśli nie będzie dalszych głosów w dyskusji, będę wnosił o głosowanie. Nie ma zgłoszeń.

Wobec tego przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem bez poprawek ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy, zawartej w druku nr 696? (6)

Wszyscy zgodnie głosowali za.

Czy jest ktoś, kto chciałby przedstawić ten projekt?

(*Senator Rafał Muchacki*: Tak.)

Pan senator Muchacki. Nie widzę sprzeciwów.

Wobec tego sprawozdanie komisji przedstawi pan senator Muchacki.

Dziękuję.

Zamykam posiedzenie komisji...

Chociaż przepraszam bardzo, mam jeszcze komunikat w sprawach różnych. Mianowicie wnosimy do pana marszałka, żeby rozpatrzyć pilny rządowy projekt ustawy – który musimy rozpatrzyć – w przeddzień posiedzenia Senatu. Może się jednak zdarzyć, że będziemy prosili, żeby państwo wcześniej przyjechali, bo jest chyba bardzo duży kłopot z salami. Jak to się skończyło?

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Być może państwo jesteście innego zdania, ale mieliśmy taki wybór: albo zaprosić państwa tutaj w celu rozpatrzenia tego rządowego projektu dodatkowo 26 listopada, albo zdobyć się na to, żeby jednak przyszły tydzień był wolny. Dla wielu senatorów jest to tydzień wyjazdów na bardzo liczne spotkania, dlatego brałem pod uwagę, żeby jednak ten przyszły tydzień był wolny. Niestety, okupimy tym, że 1 grudnia trzeba będzie się stawić tutaj do południa. Myślę, że taka opcja jest chyba lepsza.

Skoro nie ma sprzeciwu, to już uprzedzam, że takie posiedzenie się odbędzie. Dziękuję bardzo.

Zamykam posiedzenie komisji.

(Koniec posiedzenia o godzinie 8 minut 59)

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851